

There are no translations available.



autor: Szymon Gołbiewski, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Wojna secesyjna to jedna z najbardziej krwawych wojen w historii świata.

Oprócz „zwykłego” wymiaru działań zbrojnych miała ona również swoistą cechę – była to wojna domowa, w dosłownym tego słowa znaczeniu. Nieraz zdarzało się, że członkowie jednej rodziny walczyli w przeciwnych armiach (np. bracia Crittenden – Thomas Leonidas był generałem Unii, a George Bibb generałem Konfederacji), podobnie bliscy przyjaciele, znajomi.

1. Poglądy generałów na wojnę i kwestię śmierci

Uczestnictwo w konflikcie zbrojnym skłania do refleksji nad rolą wojny i miejscem w niej śmierci. Nie powinno nas zatem dziwić, że generałowie – odpowiedzialni za wybór miejsca i czasu

zbiorowego pozbawiania życia – bardzo często w swoich listach i wspomnieniach odnosili się do kwestii śmierci, którą rozważali z różnych punktów widzenia¹. Generał William T. Sherman, znany z poglądów, że wojnę należy prowadzić nie tylko z wrogimi armiami, lecz także z ludnością nieprzyjaciela



(*Nie walczymy jedynie z wrogimi armiami, ale z wrogą ludnością i musimy sprawić, aby stary i młody, bogaty i biedny, poczuł twarde ręką wojny*²) i wyrażający się o konflikcie zbrojnym: *Wojna jest piekłem*

3

, w jednym ze swoich listów szerzej zajął się tym zagadnieniem:

Prawdziwym celem wojny jest doprowadzenie do rozwiązania poprzez śmierć i rzeź, ale gdy czas bitwy nadejdzie, dowódca odpowiedzialny za śmierć i nieszczęście, czy to w przypadku zwycięstwa, czy też porażki

4

.

Generałowie, pomimo sławy jaką mogły im przynieść czyny bojowe, często byli zmęczeni wojną: *Jestem chory od bólu nerki, a szczególnie od jej ciężkiej zranienia z walk, zwłaszcza, że nie pragnę być zabity*⁵. Nie zawsze śmierć była uznawana za największą tragedię na wojnie:

*Śmierć jest powszechnie uważana za maksymalne ukaranie w czasie wojny, ale nie jest nim; zredukowanie do ubóstwa przynosi modlitwy o pokój bardziej pewnie i szybciej niż zniszczenie życia ludzkiego, jak to samolubstwo czy owieka ukazało w wojnie jednym wielkim konflikcie*⁶.

2. Różne oblicza śmierci

a) śmierć bohaterów

Bohaterska śmierć na polu chwały była zawsze elementem gloryfikującym walkę zbrojną. Najczęściej zauważana była oczywiście śmierć generałów (warto dodać, że w wojnie secesyjnej, kiedy wyżsi oficerowie z obu stron bardzo dobrze znali się przed wojną, często generał z jednej strony wyrażał swój żal na wieść o śmierci swojego przyjaciela, znajomego, czy po prostu dzielnego żołnierza walczącego po przeciwnej stronie): *Gen. Kearny, jeden z ich najlepszych Generałów, został zabity*

7

:

Biedny Vincent został postrzelony na początku walki i umarł albo dwa dni później. Jestem bardzo zasmucony jego stratą. Zanim umarł, prezydent mianował go generałem, wiadomo ci choć nie odzyskał przytomności

8

;

Obie strony opakiwały los

[generała Barnarda E. – SG]

Bee, nikt bardziej nie pisze ci tego

9

;

W swoim wpływie na sprawę Konfederacji klaska Stuarda

[pod Yellow Tavern 11 V 1864 – SG]

była najbardziej zniechęcająca, ale jego śmierć była jeszcze większą klaską [...].



Kiedy jeden z jego sztabowców wszedł i powiedział o Stuarcie, generał Lee powiedział: Prawie nie mogę myśleć o nim bez płaczu¹⁰;

A tak [generała Davida Allena – SG] Russella [w bitwie nad Opequon 19 IX 1864 – SG] odbył się w odpowiednim czasie, jednak kosztowa wielu ludzi zabitych i rannych. Wśród tych pierwszych znalazł się sam odważny Russell, zabity przez odłamek kuli, który przeszedł przez jego serce

11

„Zauważano” również śmierć oficerów niższego stopnia, a czasem nawet zwykłych żołnierzy: Kapitan Elliott, mój generalny adiutant, został zabity, równie jak Pułk.

[George A.]

Cobham z

[111-go]

z Pensylwanii obaj bardzo warte ciowi i ukochani Oficerowie

12

;

Pierwszym o niezamierzonym zabiciem w bitwie był mój ordynans, który stał przy moim boku; mój odważny, przystojny, wierny ordynans, który nosił swój karabin zawsze gotowy do obrony mojej osoby, jego imię było Holliday i kula, która go zabiła, była przeznaczona dla mnie

13

;

Wojownik, który musiał powiedzieć, że Kapitan (Billings) i Starszy Sierżant (Estes) obaj zmarli z ran honorowo otrzymanych w tej straszliwej bitwie

14

Bohaterski generał, wyższy oficer, a czasami nawet szeregowiec mogli liczyć na oddanie im ostatnich honorów z wielką czcią: Po tym jak William Haines Lytle zginął 20 września 1863, podczas krwawej bitwy nad Chickamauga, konfederaci odzyskali jego ciało i pochowali je ostrożnie w oznakowanym grobie. Kiedy podpułkownik William Ward

[...]

zapropozował, aby generał Rosecrans poprosił konfederatów o szczątki Lytle'a, generał Bragg szybko to zaakceptował. Pod białą flagą oboje konfederacy przetransportowali ciało Lytle'a do ręk Unii. Straż honorowa dowodzona przez Warda spotkała szczątki zmarłego bohatera na linii pikiet i eskortowała je do namiotu kaplicy. Major John Hudson

[...]

zdołał przetransportować trumnę, aby umieścić ją na podwyższonym podium i udrapować aksamitem i białym płótnem. Amerykańska flaga dekorowała na zewnątrz otwartą trumnę; szabla Lytle'a i pochwa

le a y na fladze w formie krzyża. Kwiaty, zielone krzewy, paczka wierzba i inna roślinność otaczały trumnę i wypelniała ją, podczas gdy palące się kadzidła i wiece napełniały go zapachem

15

Pogrzeb Jordana Silversa miał miejsce dzisiaj i jego szczątki zostały złożone w grobie. Jego odwaga jest tematem rozmów na ustach wszystkich. Postanowili my oddać mu należące honory, nie to ma zazwyczaj miejsce wobec szeregowca i wszyscy z Pułku niebłędnie na siebie zebrali się na ostatni posług. Przeprowadzili my pogrzeb w prawdziwie wojskowym stylu orkiestra grała itd.¹⁶

b) Zapomniana śmierć

Często zapomina się, że na wojnie (zwłaszcza w dawniejszych czasach) więcej osób umierało z powodu chorób niż „śmierci na polu chwały” czy też równie zaszczytnych ran. Czasami generałowie wspominali o tej „niechlubnej” śmierci: Kap. Brooks nie żyje. Umarł kilka dni temu na tyfus, jak powiadają w Yorktown, dokąd został przeniesiony. Jego śmierć była nieoczekiwana¹⁷;

Biedny Eusłachi jeden z moich niemieckich oficerów został pochowany dzisiaj Grover udał się do domu wczoraj bardzo chory Obaj dyzenteria obozowa¹⁸;

Jedyną zmianą w monotonii była śmierć dzisiaj jednego z naszych ludzi. Biedny chłopak, był chory przez ponad miesiąc, cierpiąc na różne choroby: biegunkę, odrętwienie i ostatecznie na tyfus, którym się zaraził przez swoją własną nierozwagę¹⁹.



Konfederacki szpital polowy po bitwie pod Antietam





Wskazywanie na ciała żołnierzy, którzy nie przeżyli walki, było niezbędnym elementem związanym z walką.



Wskazywanie na ciała żołnierzy, którzy nie przeżyli walki, było niezbędnym elementem związanym z walką.



Pogrzeb unijnych, o nierzy po bitwie pod Antietam
4. Mistyczny wymiar śmierci

Jednym z bardziej interesujących zagadnień związanych z kwestią śmierci w czasie wojny jest przewidywanie przez niektóre osoby momentu swojego rozstania z tym światem. Generał John B. Gordon podaje kilka znanych mu przykładów tego fenomenu:

Pu kownik Tennant Lomax, z Alabamy [...], kiedy wje d a w burz o owiu, odwróci si do mnie i powiedzia : Daj mi swój r k , Gordon i niech mi b dzie wolno po egna si z tob . B d martwy w ci gu pó godziny . Stara em si usun to wra enie z jego umys u, ale nic, co mog em powiedzie , nie by o w stanie tego zmieni w aden sposób. By em zasmucony wiedz c, e idzie do walki z takim ci arem na sobie, ale nie by o dr enia w jego gosie, adnego oporu w jego s owach, adnego zw tpienia w jego umy le. Weso y u miech, który czyni jego twarz tak atrakcyjn , nadal by na niej, ale on upiera si , e b dzie martwy w ci gu pó godziny i e by o to w porz dku. Pó godziny za ledwie min o, kiedy miertelna kula zaliczy a go do zmar ych^{39;}

Kiedy generał [Stephen Dodson – SG] Ramseur był gotowy do wyruszenia na bitwę [nad Cedar Creek 19 X 1864 – SG] na czele swojej wspaniałej dywizji, powiedział do mnie: Dobrze, generale, powinienem dostać mój urlop dzisiaj. Nie wiedziałem, co chce przez to powiedzieć. Nie pytałem, co ma na myśli. Nie było to czas na pytania. Jednak szybko nadeszła wiadomość i jego urlop został przyznany. Nie przyszedł on pocztą czy telegrafem z departamentu wojny w Richmond, ale od niebieskiej linii z przodu, lecąc na skrzydłach pocisku

40

;

Mój młodszy brat, Augustus Gordon [...] przed ruszeniem do walki w Wilderness cicho powiedział: Moja godzina nadeszła. Kartowałem i strofowałem go. Powiedziałem mu, że nie może pozwolić, aby tego typu wyobrażenia zagnieździły się w jego wyobraźni. Szybko i pewnie odpowiedział: Nie musisz we mnie wątpić. Bądź na moim posterunku. Jednak to jest nasze ostatnie spotkanie. Gdy jechał na czele swojego pułku, z szablą nad głową, ogniem bitwy w oczach i słowami zachęty dla swoich ludzi na ustach, młotem kartacz zanurzył się w jego młodszej piersi i szlachetnym odzieniem zasnął swoim ostatnim snem w tym małym osnym Wilderness

41.

Zastanawiając się nad tym fenomenem, Gordon doszedł do następującego wniosku:

Skąd ta pewno pochodzi? Wydaje mi się, że może być tylko jedna odpowiedź i ta odpowiedź jest kolejnym argumentem za nieśmiertelnością. Był to szept Istoty Nieśkozonej poza nami do Istoty Nieśkozonej w nas – szept nie do usłyszenia przez naturalne ucho, ale go nie usłyszy nigdzie k bitwy dla ducha, który go usłysza⁴².



5. Sposoby reagowania na śmierć

Codziennosc obcowania ze smiercia sklaniala wielu generałów do zwrócenia się do Boga jako nadziei i pomocy w przetrwaniu horroru rzeczywistości, której doświadczali:

Wiara w Boga jest stała kotwicą naszego życia, jest sypem dymu w ciągu dnia i ognia w nocy, jak kieruje naszymi krokami poprzez krwawe morza, które nas otaczają, i kiedy Bóg jest z nami, kto może być przeciwko nam? ⁴³

Mam nadzieję, że Bóg będzie stał przy mnie podczas walki i ocali mnie od ran i śmierci, i przywróci mnie z powrotem w zdrowiu mojej rodzinie, abym mógł się cieszyć odpoczynkiem w jej ukochanym towarzystwie ⁴⁴;

Boleję nad stratą naszych dzielnych zabitych w każdym starciu, jednak nasza wdziaczność względem Wszechmogącego Boga za Jego łaski wzrasta w dzień i w noc, i Jemu oraz dzielności naszych obojczy wdziaczności narodu jest należąca ⁴⁵.

Pomimo codziennej bliskości śmierci nadal budziła ona przerażenie, wstręt i lęk:

Widziałem tak wiele śmierci i cierpienia w tym miesiącu, że jestem całkiem zmęczony tą rzeczywistością. Moje całe ubranie jest przesiąknięte śmiercią. Fetor pola bitwy był straszliwy i niemożliwy do opisania. ⁴⁶

*Do widzenia kuli było okropny. W około 3 minuty ludzie zaczęli ginąć, biegali z ranami twarzy, postrzelonymi ramionami, było to okropny widok.*⁴⁷

*Wiele z pocisków Rebeliantów wybuchło o setki stóp w powietrzu, na podobieństwo ognia sztucznych urządzonych dla naszej rozrywki. Kiedy jednak fragment jednego z nich trafił biednego chłopaka siedzącego spokojnie na jakimś kolejowym podkładzie, rozbił mu jego czaszkę i rozrzucił jego mózg w każdym kierunku, poetyka ostrzała się w smutną wiadomość o tym niebezpieczeństwie.*⁴⁸

Wydaje mi się to teraz dziwne wiedzieć, że podczas gdy wy spokojnie spaliście w domu, w noc niedzielną, tę noc niedzielną [...], ja stałem w ulewnym deszczu, pod drzewem, przez całą długą noc, na terenie czerwonym z powodu krwi wylanej w zażartej walce; i kiedy pisaliście te kilka linii do mnie rankiem w poniedziałek, ja znajdowałem się w zasięgu kilku cali od tysięcy świszających kul, kul armatnich i rozrywających się pocisków; i w najbardziej straszliwym i nie do opisanego ryku muszkietów i artylerii, brzęcącym w moich uszach, nigdy przedtem nie słyszonym na tym kontynencie; jestem skromnym aktorem na tej scenie, tak wielkiej i tak wyniosłej okropnej. ⁴⁹

Pomimo prowadzenia tysięcy żołnierzy w szeregach walki i zabijania generałowie nie pozostali nieczuli na cierpienia osób niebiorących bezpośredniego udziału w wojnie, a odczuwających jej skutki: *Biedna kobieta przybyła tutaj z Alamance County, aby zobaczyć swojego męża, co do którego podejrzewała, że znajduje się w szpitalu, ale biedna istota przybyła tylko po to, aby dowiedzieć się, że został pochowany cztery albo pięć dni temu. Wydała swojego ostatniego centa, aby dostać się tutaj. [...] Wiele jest biednych serc, które zostaną złamane przez tę wojnę. Oby Bóg ocalił twoje, jest moją codzienną modlitwą*

[Niestety 18 VII 1863 r. generał William D. Pender piszący te słowa do swojej żony zmarł z ran odniesionych w bitwie pod Gettysburgiem – SG]

⁵⁰

Od kiedy jesteśmy w Północnej Karolinie, widziałem pewne straszliwe rzeczy. Ludzie tutaj prawie wszyscy są zagłodzeni, żywność jest tak skąpa, że wielu głodnieje. I zostałem dopiero co poinformowany, że niektóre czarne kobiety, kiedy próbowały uciec z niewoli, wrzucały swoje

dzieci w bagna, gdzie one umierały. Biedne, małe, czarne dzieci – jakie to przykre, że są tak okrutnie traktowane. ⁵¹

6. Anegdoty związane ze śmiercią

Śmierć mogła być czasami tematem do żartów, anegdot:

Major Heros Von Borcke, oficer niemiecki o gigantycznych fizycznych rozmiarach, który służył jako adiutant generała Stuarta, został w dniu wymieniony jako zabity pod Chancellorsville i wysłano prośbę do Lee, aby jego ciało przetransportować do Richmond, by mógł być wystawiony na widok publiczny w Kapitolu. Ponieważ major nie był zmarły, ale przebywał w tym czasie na rajdzie kawaleryjskim, Lee zgłosił uroczyste: Nie mogą jego odstać! Jest on w czasie po ciele za [generałem Unii] Stonemanem! ⁵².

Po bitwie nad Chickamauga w 1863 r., przemawiając do jednego z pułków należących do brygady gen. Williama P. Carlina w Chattanooga, generał William S. Rosecrans powiedział:

Jeśli nieprzyjaciel zaatakuje nas tutaj, wstrzymajcie ogień, a jeśli dziecięta mogli widzieć białka ich oczu, wtedy dajcie im dwie albo trzy salwy; wówczas rebeliancka linia będzie miała to, co Irlandczyk ma w swojej kieszeni. Czy wiecie, co to jest? Dziura. ⁵³

Wojna obok romantyzmu, chwały zwycięstwa przynosi także gorycz porażki i okropieństwo śmierci. Generałowie, świadomi swojej istotnej roli w decydowaniu o kwestiach życia i śmierci, często i w różnych aspektach analizowali w swoich pismach te zagadnienia. Pozostawili po sobie interesujący zapis przemyśleń osób na co dzień i świadomie powiązanych z istnieniem i przemijaniem.

Bibliografia

- A Politician Goes To War. The Civil War Letters of John White Geary, red. William Alan Blair, University Park 1995.
- Beard C.A., Mary R., Rozwój cywilizacji amerykańskiej, t. II. Era przemysłowa, Warszawa

1961.

- Brown G.J., *Reminiscences of the Civil War*, Baton Rouge 1993.
- Brown R.R., „And One Was a Soldier”. *The Spiritual Pilgrimage of Robert E. Lee*, Shippensburg 1998.
- Carlin W. Passmore, *The Memoirs of Brigadier General William Passmore Carlin, U.S.A.*, Lincoln 1999.
- „Fear was not in him”. *The Civil War Letters of Major General Francis C. Barlow, USA*, red. Christian G. Samito, New York 2004.
- *For Honor, Glory & Union. The Mexican and Civil War Letters of Brig. Gen. William Haines Lytle*, red. Ruth C. Carter, Lexington 1999.
- *Forgotten Valor. The Memoirs, Journals & Civil War Letters of Orlando B. Willcox*, red. R.G. Scott, Kent 1999.
- *From the Canon’s Mouth. The Civil War Letters of General Alpheus S. Williams*, red. Milo Milton Quaife, Lincoln 1996.
- *Lee’s Despatches. Unpublished Letters of General Robert E. Lee, C.S.A., to Jefferson Davis*, red. D. Southall Freeman, Baton Rouge 1994.
- McPherson J.M., *Drawn with the sword. Reflections on the American Civil War*, New York 1996.
- Pender W. D., *One of Lee’s Best Men. The Civil War Letters of General William Dorsey Pender*, Chapel Hill 1999.
- Sheridan P.H., *Personal Memoirs of P.H. Sheridan, General United States Army*, New York 1992.
- *Sherman’s Civil War. Selected Correspondence of William T. Sherman, 1860–1865*, red. B.D. Simpson, J.V. Berlin, Chapel Hill 1999.
- *The Civil War Letters of General Robert McAllister*, red. J.I. Robertson, Jr., Baton Rouge 1998.
- *The Military Memoirs of General John Pope*, red. P. Cozzens, R.I. Girardi, Chapel Hill 1999.
- *Through Blood & Fire. Selected Civil War Papers of Major General Joshua Chamberlain*, red. M. Nesbitt, Mechanicsburg 1996.
- *To Battle for God and the Right. The Civil War Letterbooks of Emerson Opdycke*, red. G.V. Longacre, J.E. Haas, Urbana 2003.

¹ Niektóre z wypowiedzi generałów cytowanych w tej pracy pochodzą z okresu wojny, kiedy

pełnili oni służbę w niższym stopniu oficerskim, stąd wypływa czasami bliższe spojrzenie na takie „detale”, jak ilość zmarłych w danym pułku czy śmierć pojedynczego oficera.

² McPherson J.M., *Drawn with the sword. Reflections on the American Civil War*, New York 1996, s. 68–69.

³ Beard C.A., Mary R., *Rozwój cywilizacji amerykańskiej, t. II. Era przemysłowa*, Warszawa 1961, s. 75.

⁴ List Williama T. Shermana do żony, obóz nas Chewalla, 6 VI 1862 [w:] *Sherman's Civil War. Selected Correspondence of William T. Sherman, 1860–1865*, red. B.D. Simpson, J.V. Berlin, Chapel Hill 1999, s. 236.

⁵ List Williama D. Pendera do żony, obóz koło Richmond, Wirginia, 25 VI 1862 [w:] P.W. Dorsey, *One of Lee's Best Men. The Civil War Letters of General William Dorsey Pender*, Chapel Hill 1999, s. 159.

⁶ Sheridan P.H., *Personal Memoirs of P.H. Sheridan, General United States Army*, New York 1992, s. 267.

⁷ List Williama D. Pendera do żony, koło Frederick City, Maryland, 7 IX 1862 [w:] P.W. Dorsey, *op. cit.*, s. 172.

⁸ List Joshuy L. Chamberlaina do żony, obóz koło Berlin, Maryland, 17 VII 1863 [w:] *Through Blood & Fire. Selected Civil War Papers of Major General Joshua Chamberlain*, red. M. Nesbitt, Mechanicsburg 1996, s. 97.

⁹ *Forgotten Valor. The Memoirs, Journals & Civil War Letters of Orlando B. Willcox*, red. R.G. Scott, Kent 1999, s. 60.

¹⁰ Sheridan P.H., op. cit., s. 210.

¹¹ Ibid., s. 292.

¹² List Johna W. Geary'ego do żony, koło Atlanty, Georgia, 24 VII 1864 [w:] *A Politician Goes To War. The Civil War Letters of John White Geary*, red. W.A. Blair, University Park 1995, s. 189.

¹³ List Williama T. Shermana do żony, Camp Shiloh, 11 IV 1862 [w:] *Sherman's Civil War...*, s. 201.

¹⁴ List Joshuy L. Chamberlaina do gubernatora Maine, A. Coburn, Warrenton, 29 VII 1863 [w:] *Through Blood & Fire...*, s. 102.

¹⁵ *For Honor, Glory & Union. The Mexican and Civil War Letters of Brig. Gen. William Haines Lytle*, red. R.C. Carter, Lexington 1999, s. 203.

¹⁶ List Roberta McAllistera do G.B. Wiestlinga, Camp Seminary, Wirginia, 16 X 1861 [w:] *The Civil War Letters of General Robert McAllister*, red. J.I. Robertson, Jr., Baton Rouge 1998, s. 82.

¹⁷ List Francisa C. Barlowa do brata Edwarda, obóz nad Pamunkey River, 15 V 1862 [w:] „Fear was not in him”. *The Civil War Letters of Major General Francis C. Barlow, USA*, red. C.G. Samito, New York 2004, s. 62.

¹⁸ List Williama H. Lytle do sióstr Josephine i Elizabeth, Weston, Wirginia, 2 VIII 1861 [w:] *For Honor, Glory & Union...*, s. 76.

¹⁹ List Williama D. Pendera do żony, Suffolk, Wirginia, 30 VI 1861 [w:] P.W. Dorsey, op. cit., s. 41.

²⁰ List Williama D. Pendera do żony, Camp Jones, Wirginia, 14 IX 1861 [w:] Ibid., s. 60.

²¹ List Francisa C. Barlowa do brata Edwarda, 28 XII 1861 [w:] *Fear was not in him...*, s. 35.

²² List Emersona Opdycke do żony, Camp Wickliffe, Kentucky, 6 I 1864 [w:] *To Battle for God and the Right The Civil War Letterbooks of Emerson Opdycke*, red. G.V. Longacre, J.E. Haas, Urbana 2003, s. 10.

²³ List Williama H. Lytle do siostry Elizabeth, Cowan, Tennessee, 4 VII 1863 [w:] *For Honor, Glory & Union...*, s. 178.

²⁴ List Johna W. Geary'ego do żony, obóz koło Atlanty, Georgia, 15 VIII 1864 [w:] *A Politician Goes To War...*, s. 196.

²⁵ List Williama H. Lytle do siostry Josephine, Cowan, Tennessee, 22 VII 1863 [w:] *For Honor, Glory & Union...*, s. 187.

²⁶ List Roberta McAllistera do żony, Camp Seminary, Wirginia, 17 X 1861 [w:] *The Civil War Letters of General Robert McAllister...*, s. 85.

²⁷ List Williama D. Pendera do żony, Camp Gregg, Wirginia, 21 III 1863 [w:] P.W. Dorsey, op. cit., s. 210.

²⁸ List Williama H. Lytle do sióstr Josephine i Elizabeth, Murfreesboro, 2 IV 1863 [w:] *For Honor,*

Glory & Union..., s. 153.

²⁹ List Johna W. Geary'ego do żony, Wauhatchie, Tennessee 12 XII 1863 [w:] *A Politician Goes To War...*, s. 146.

³⁰ Dziennik Joshua L. Chamberlaina, obóz naprzeciwko Fredericksburga, 17 XII 1862 [w:] *Through Blood & Fire...*, s. 38–40, 42.

³¹ G.J. Brown, *Reminiscences of the Civil War*, Baton Rouge 1993, s. 88.

³² *The Military Memoirs of General John Pope*, red. P. Cozzens i R.I. Girardi, Chapel Hill 1999, s. 64.

³³ List Francisa C. Barlowa do matki, Fair Oaks Station, 5 VI 1862 [w:] „Fear was not in him...”, s. 76–77.

³⁴ List Williama T. Shermana do żony, Fort Corcoran, 28 VII 1861 [w:] *Sherman's Civil War...*, s. 124.

³⁵ J. Brown, op. cit., s. 70.

³⁶ List Alpheusa S. Williamsa do córki Mary, Strasburg, Wirginia, 30 III 1862 [w:] *From the Canon's Mouth. The Civil War Letters of General Alpheus S. Williams*, red. M.M. Quaife, Lincoln 1996, s. 66.

³⁷ G.J. Brown, op. cit., s. 70–71.

- ³⁸ List Francisa C. Barlowa do matki, 3 VI 1862 [w:] „Fear was not in him...”, s. 75.
- ³⁹ G.J. Brown, op. cit., s. 60–61.
- ⁴⁰ Ibid., s. 64.
- ⁴¹ Ibid., s. 64–65.
- ⁴² Ibid., s. 65.
- ⁴³ List Johna W. Geary’ego do żony, koło Fairfax Station, 22 XII 1862 [w:] A Politician Goes To War..., s. 72–73.
- ⁴⁴ List Johna W. Geary’ego do żony, koło Savannah, Georgia, XII 1864 [w:] Ibid., s. 218.
- ⁴⁵ List Roberta E. Lee do prezydenta Jeffersona Davisa, Groveton, Wirginia, 30 VIII 1862 [w:] Lee’s Despatches. Unpublished Letters of General Robert E. Lee, C.S.A., to Jefferson Davis, red. Douglas Southall Freeman, Baton Rouge 1994, s. 60.
- ⁴⁶ List Johna W. Geary’ego do żony, Littlestown, Pensylwania, 5 VII 1863 [w:] A Politician Goes To War..., s. 100.
- ⁴⁷ List Francisa C. Barlowa do matki, 2 VI 1862 [w:] „Fear was not in him...”, s. 71.
- ⁴⁸ List Alpheusa S. Williamsa do córki Mary, obóz koło Edynburga, Wirginia, 9 IV 1862 [w:] From the Canon’s Mouth..., s. 67.

⁴⁹ List Emersona Opdycke do żony, pole bitwy pod Shiloh, 19 IV 1862 [w:] *To Battle for God and the Right...*, s. 30.

⁵⁰ List Williama D. Pendera do żony, Camp Barton, Wirginia, 30 III 1862 [w:] P.W. Dorsey, op. cit., s. 129–130.

⁵¹ List Johna W. Geary'ego do córki, koło Goldsboro, Północna Karolina, 6 IV 1865 [w:] *A Politician Goes To War...*, s. 236–237.

⁵² Brown R.R., „And One Was a Soldier”. *The Spiritual Pilgrimage of Robert E. Lee*, Shippensburg 1998, s. 65.

⁵³ Carlin W. Passmore, *The Memoirs of Brigadier General William Passmore Carlin, U.S.A.*, Lincoln 1999, s. 109.